

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

16 CZWARTEK — JEUDI 1944

MARS — MARZEC

Dość winszujemy: Abrahamom
Jutro: Gabinetu Pat.

Rok 55^{ty} Année.

Nr. 64

— REDAKTION — REDAKCJA —
ADMINISTRATION — ADMINISTRACJA —
46, Rue de la Charité — LYON
Tél. : Franklin 07-30 Ck. Postal : Lyon 623-96

Interlocuteur : D^r S. NAWROCKI

PRIX - CENA : 1 fr.

Abonnement-Abonnement : 1^{er} trimestre 28 fr. 3^{es} mois 75 fr.

Dalsze wyroki śmierci

Vichy. — Wojsny sąd niemiecki w Chaumont rozpatrzył sprawę 18 obywateli francuskich, oskarżonych o bezpośredni udział w aktach terroru. Każdy z podsądnych przyznał się do wysuwania przeciwko niemu oskarżeń. 16 osób skazano na śmierć, a dwie zwolniono no.

W dniu 8 bm. podczas sprawowania tożsamości przechodzącej w jednej z dzielnic Grenoble — dwaj inspektorzy policji zostali ciężko zranieni przez 4 badanych osobników.

Urządzone natychmiast pościgi i ujęcie jednego z terrorystów, który posiadat

broń i fałszowała kartę tożsamości. Podczas przesłuchania okazało się, iż chodzi tu o żyda, obywatela polskiego, należącego do grupy terrorystów. Obecnie stawiono go przed sądem polowym w Lyonie, który wydał wyrok śmierci, wykonany w kilka chwil potem.

W Rennes francuski sąd polowy rozpatrzył sprawę 3 terrorystów, oskarżonych o morderstwo. Wszystkich trzech skazano na śmierć i stracono.

W ciągu 6 dni policja w strzeli północnej ujęła ponad 40 terrorystów, z czego 9 w Paryżu i 16 w Okręgu Lille. Aresztowanym zarzuca się wykonywanie morderstw, aktów sabotażu itp.

Zaprzeczenia Hiszpanii

Madryt. — Prasa otrzymała z ministerstwa spraw zagranicznych następującą deklarację: „Agencje informacyjne poszczególnych krajów z przejęciem zdawały się podawać w ciągu ostatnich dni wiadomości o rzekomych przebiegu rokowań, mających obecnie miejsce pomiędzy rzą

dem hiszpańskim z jednej strony, a rządami Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii z drugiej. Rząd hiszpański zmuszony jest przeciwstawić się takiemu postępowaniu, które dąży do utrudnienia rokowań. W każdym bądź razie, dopóki nie dojdzie do zawarcia porozumienia, nie ma co liczyć na to, by rządy biorące w nich udział uchyliły ręką tajemnicy. Należy więc ustosunkowywać się z jak najdalej idącą ostrożnością do pogłosek w tej sprawie, która obejmuje całokształt stosunków pomiędzy wymienionymi krajami.

NA FRONCIE WŁOSKIM

Agencja niemiecka „Interinf“ donosiła, że na froncie VII armii we Włoszech nad Adriatykiem tamtejsze siły alianckie zostały ostatnio zmocnione dwiema dywizjami polskimi. Są to dywizje Karpacza i Kresowa, wchodzące w skład II-go korpusu W. P. pod dowództwem gen. Andersa.

WYKAZ OFIAR NALOTU NA SAINT-ETIENNE

Saint-Etienne. — Dziennik „Le Memorial“ zamieszcza wykaz ofiar bombardowania okręgu Saint-Etienne, gdzie figurują także nazwiska o brzeńtwa polskim.

W szpitalu Bellevue znajduje się m. inn. 45-letni p. Rogowski - Serapicki (?) z Pontcharra, natomiast w szpitalu w Firminy umieszczono pp.:

- Klonowskiego Franciszka, lat 56;
- Nowaka Władysława, lat 52;
- Switalska, lat 40;
- Ulanowicza Szymona, lat 37;
- Ulanowicza Jana, lat 12, oraz
- Ulanowicz Krystiana, lat 3.

HELSINKI. — Znany muzyk Siblius, lecący lat 79, jest ciężko chory.

Bombardowanie Rzymu

Rzym. — Lotnictwo anglo-amerykańskie bombardowało we wtorek trzykrotnie Rzym. Było bardzo dużo ofiar wśród mieszkańców tanich mieszkań i w budynku zakonnym. Groby zostały zniszczone na cmentarzu Campo Verano.

Podczas drugiego z tych nalotów zostały zabity w swym gabinecie znany dziennikarz Virginio Gayda, współpracownik „Giornale d'Italia“.

Nalot na Le Mans

Vichy. — Bombardowano ponownie miasto Le Mans. Ucierpiali w szczególności dzielnice robotnicze, w których uległo zniszczeniu około stu domów. Liczba zabitych wynosi 33 osoby, rannych — 37.

W St-Etienne pogrzeb ofiar bombardowania tutaj, odbył się z licznym

udziałem ludności, przedstawicieli władz i kardynała Gerlier.

Syndykat górniczy przystąpił do zbiórki na rzecz rodzin poszkodowanych przez morderczy nalot.

Fiasko rokowań fińsko-sowieckich.

Sztokholm. — Według niepotwierdzonej wiadomości, otrzymanej z Helsinek rokowania fińsko-sowieckie nie doprowadziły do żadnego wyniku. Kreml udzielił jakoby Finlandii dalszego kilkodzielnego terminu dla rozpatrzenia danych warunków.

Sprawy mieszkaniowe

Pariz. — Według brzmienia ustawy z 30 maja 1943, nie wolno właścicielom domów pobierać od 1-go lipca 1944 większego komornego od otrzymywanego w dniu 30 czerwca 1943 r. Poczynając od 1 lutego 1944 r. mogły być podwyższone jedynie opłaty za takie świadczenia, jak: woda, gaz, elektryczność, opał, usuwanie odpadków gospodarskich i porządkowanie. Odnosi się to również do robotników zatrudnionych w Rzeszy. Lokatorzy nie mogą być również wysiedleni do 1 lipca 1944 r.

Niemieckie komunikaty wojenne

Berlin. 14. 3. — W południowej części frontu wschodniego walki toczą się na niezwykłe biotnistych drogach i polach. Po obu stronach rzucono do boju nowe siły. Wojska niemieckie stawiają ciekawy opór wrogowi, mimo tego przewagi liczebnej. Miasto Cherson

zostało opuszczone po zniszczeniu wszelkich urządzeń wojskowych. Ewakuacja wykonano w ramach ogólnych ruchów odwrotu. Koło Starogostajowa i na wschód od Tarnopola kontratak niemieckie zostały uwięzione powodzeniem. Na innych odcinkach frontu wschodniego bolszewicy ograniczyli się do dość słabych, ale bezskutecznych wypadów na północny zachód od Newa.

W Itali nie było większych szkód. Zestrzelono 7 maszyn nieprzyjacielskich nad przyczółkiem Nettuno. Na Morzu Śródziemnym nurkowice wroga zostały zatopione przez ścigające łodki podwodnych.

W nocny samoloty brytyjskie rzuciły bomby na zachodnie miejscowości Rzeszy. Niemieckie samoloty bojowe atakowały z powodzeniem obiekty w południowej Anglii.

PAŃSTWO ŻYDOWSKIE W PALESTYNE?

Katr. — Nahas Pasha, premier egipski, oświadczył posłowi brytyjskiemu w Kairze, że uważa za niezgodną z dążeniami Arabów i z treścią brytyjskiej Białej Księgi, pomoc, okazywaną Sjonistom przez Stany Zjednoczone.

Arabia Sudeycka, Ymen i Syria, przyłączyły się do protestu, zgłoszonego przez Egipt i Irak, co do ewentualnego utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie.

Zarobki ceny i pośrednicy

Vichy. — Ministerstwo Gospodarki i Finansów donosi, iż podczas ostatniego swego posiedzenia Rząd ustalił politykę w dziedzinie zarobków cen.

Pragnąc wprowadzić więcej sprawiwości w wynagradzaniu pracowników — Rząd otrzymał niezbędne środki, by móc w szybkim tempie wyrównać zarobki. Jednakże jest oczywistym, iż podobne zarządzenie pozostałoby bezwarłocownym, gdyby miało nastąpić równocześnie z powszechną podwyżką kosztów utrzymania.

Nadszedł więc czas, by uczynić ceny stałymi. Rząd postanawia wobec powyższego, iż żadna podwyżka cen nie będzie zatwierdzona przez odpowiednie Komitety Główne, o ile nie jest uzasadniona należycie przez zwykłe koszty surowca, lub też przez konieczność

podtrzymania pewnych niezbędnych rodzajów produkcji.

Rząd postanowił poza tym zmniejszyć wszelkie koszty, jakie obciążają żywność i towary od chwili wyprodukowania do momentu sprzedaży konsumentom. Dlatego też postanowiono usuwać wszelkich zbędnych pośredników, a zarazem wzmocnić kontrolę i karność w tej dziedzinie, w interesie ogólnym.

Vichy. — Bombardowano ponownie miasto Le Mans. Ucierpiali w szczególności dzielnice robotnicze, w których uległo zniszczeniu około stu domów. Liczba zabitych wynosi 33 osoby, rannych — 37.

W St-Etienne pogrzeb ofiar bombardowania tutaj, odbył się z licznym

JAN BUDZYŃSKI.

Teatr i jego znaczenie

XI.

(Ciąg dalszy).

Być może, iż nasze tradycje teatralne są młodsze — niemieckie jednak ludzie dojrzałe społeczeństwo — utożsamiają — Wieszczowie rozumieć jak jest znaczenie teatru w życiu społecznym i narodowym.

Adam Mickiewicz w wykładach o literaturach słowiańskich w Collège de France mówi o wartościach teatru — oraz przekazuje nam „Dziady“ — „Konfederacy Barsey“ — „Jakób Jasiński“.

Zygmunt Krasieński zostawił nam „Irydioną“, jak również poruszającą wcale aktualnie problemy społeczne „Nieboską Komedie“ pisaną piękną poetycką prozą; Juliusz Słowacki rzucił nam perłace się pięknością języka dzieła dramatyczne: „Kordian“, „Księża Marek“, „Balladyna“, „Mazepa“, „Maria Stuart“; ale największe zrozumienie i wyzucenie teatru posiada budowniczy piękna w Polsce XX wieku — Stanisław Wyspiański. Wyspiański używa teatru jako trybunu, przez teatr przemawia do swego Narodu, wspólnie i współpracuje z teatrem, z dyktacją, pisze dla teatru sztukę, dla aktorów rolę, tworzy dzieła z akcją w teatrze — sceną na scenie; — Wyspiański — Konrad (Wyzwolenie) żyje w teatrze, siedzi za kulissami teatru; w tych warunkach teatru, po których drepece co wieczór się głąbię; tutaj za kulissami teatru objawia się psychologia tego świata — maski aktorów Polski współczesnej; „Warcholy to wy!“ (maskami Wyspiański nazywa ludzi, którym powierzono rolę w Polsce współczesnej).

Konrad, ta najtrudniejsza inżynieria duszy polskiej, zdaje sobie sprawę, że aczkolwiek nie jesteśmy Narodem wybitnie teatralnym, za to używamy teatru w życiu — nakładamy maski na twarz, pod którymi kryją się fałsz i obuda — teatr — sztuka — udanie — przechodzimy przez życie jakby nieprawdliwe — nie jesteśmy sobą tylko siebie udajemy; Konrad wie o tym kalectwie naszym i dlatego, gdy schodzi na ziemię aby ocalić Polskę, idzie szukać Jej w teatrze!!!

Twórca i Wyspiańskiego upojona

jest teatrem krakowskim — upojona jest Krakowem, tym Krakowem, który cieszył się swobodą najdłużej, tym Krakowem, który do połowy XIX-go stulecia był Rzeczpospolitą Krakowską; tu się wychowywał, tu pracuje, tu wyrzucił Polakom zatwardziałość ich serc i chce wbić w społeczeństwo swoje ideały zbudowane na podstawie artystycznych wizji; napotyka na opór, chce go przełamać, używając przy tym mocnych słów i argumentów; niestety publiczność rzucanych oskarżeń i obelg ze sceny nie przyjmuje do siebie, udaje, że nie rozumie, że te słowa nie w nią są skierowane; stwarza się wyraźny rozdźwięk pomiędzy nim, a społeczeństwem; Wyspiański zamyka się w sobie, tworzy; maluje pod okiem Matejki, wprowadzając własne dekoracyjne idee w kościele Panny Marii i pisze, wkładając swoje dramatyczne idee w dzieła: „Wyzwolenie“, „Wesele“, „Noc Listopadowa“, „Warszawianka“.

Wyspiański — ten duch wielki, widzący nasze błędy, widzący marazm i zabieganie u ówczesnych rządów o swoje prywatne interesy i posiadki — jak Piotr Skarga rzucił w tłum nie polchołstwa jakimi się sami oklamujemy lecz oskarżenia w Wyzwolenie: „Warcholy to wy!“ — drżyciele i pokryje waszą podłość Niepamięć“.

Jak wielkie rozgorzyczenie przejawia się w tych słowach; jest to akt oskarżenia tak jak i Wesele — bezlistny atak; autor oskarża społeczeństwo, że spł... a kiedy dostaje do ręki złoty róg wolności — gubi go:

„Miałeś chanie złoty róg
Ostał ci się jeno sznur...“

(Dokończenie na stronie 2-giej)

JUTRO:

Nowy Jork
rozmawia z Bogiem

Pewien kolega-dziennikarz powiedział niedawno (nie w artykule, lecz w trakcie rozmowy), że jest nadzwyczajnie niebezpiecznie powierzać okruchy władzy, nawet najdrobniejsze, głupeciu.

Jest to zasada, której hojdują bez zastrzeżeń. Codziennie doświadczanie pozwala na jej sprawdzenie. Szczególnie należy na nią zwrócić uwagę w społeczeństwie demokratycznym, w którym z konieczności władza jest rozproszona pomiędzy dużą ilością jednostek.

O ile człowiek mający w swym rozporządzeniu szerokie pełnomocnictwa, jest inteligentny i godny sprawowania władzy, zdaje on sobie sprawę z rzeczywistości. Rozumie przede wszystkim, że ta władza jest mu tylko powierzona; przez Boga, o ile jest wierzącym, lub też przez społeczeństwo, o ile uznaje jedynie życie ziemskie. Mówi on sobie, że powinien używać władzy dla wspólnego dobra, i że im więcej posiada aurytetytu, tym większą ciężar na nim odpowiedzialność. Poza tym, docenia granice własnych możliwości, i nigdy nie traci ich z oczu: to jest rys, który odnależć można u wszystkich bez wyjątku ludzi, stojących na wysokim szczeblu wartości, bez względu na to, czy pełnią oni funkcje dowódcy armii, członka lub kierownika rządu, dostojnika kościelnego, uczonego, trybuna, artysty czy pisarza. Próżność nie obrywa się z konieczności bez głupoty. Gdybyśmy nawet nie znawali wiary chrześcijańskiej to nauka pokory, płynąca z Ewangelii, pozostałaby prawdziwą i cenną. Pokora nie polega na obniżaniu swej wartości, na nieuznawaniu się za zdolnego do wykonywania czynności, do których się jest zdolnym (byłoby to zdaniem psychologów „kompleks niższości“). Pokora polega na nieprzypisywaniu sobie żadnych zasług osobistych, oraz na stałym uznawaniu się za niższego od tego, czym by się chciało być.

Taką może być postawa każdego człowieka, posiadającego odrobinę władzy, na dowolnym szczeblu hierarchii. Potrzeba jednak do tego pewnej dozy inteligencji. (Podkreślamy — inteligencję, a nie wykształcenia, istnieją bowiem ludzie niewykształceni o dużej inteligencji i uczeni, będący w stanie ogłupienia). Dobry zastępca kierownika, dobry majster, dobry kapral — to właśnie ludzie, którzy nie mają złudzeń co do siebie samych, ani co do powierzonych im funkcji, a zdają sobie sprawę z tego co mogą zrealizować na zajmowanym stanowisku, które jest jednocześnie pozytywnym i podważającym. O ile taki człowiek zdaje sobie dokładnie sprawę z tego na czym polega jego zadanie, jakich skromnych lecz cennych usług oczekuje się od niego, jakie obowiązki na nim ciążyą — wszystko idzie dobrze.

Gdy jednak takie same stanowisko powierzono jest zarozumiałemu głupeciu, nie ma on tylko jedną rzecz na widoku: jest nie-rola, jaka wykonywa, a którą ograniczony rozum rysuje mu jako wybitną. Odnął na tylko jedną myśl w głowie: przypodobać się przełożonym i drogą jak najniższego nadskakiwania oraz stosować ohydny tyranizm względem podwładnych. Dlaczego? Znaczenie posiada dla niego nie zajmowane stanowisko, lecz tylko własna osoba. Wyol-

Teatr i jego znaczenie

(Dokończcie ze str. 1-ej)

Czy społeczeństwo obraża się na autora? Niestety przeciwnie; Kraków oszołomiory jest premierą Wesela — i oto syryjskie pochiełbstwa, zamiast przyjąć krzykiem oburzenia, podnieść protest, jako że sztuki te są sądem nad ich duchem i pyta Wyspiański zdziwiony: „Więc oni szli tylko za czarem estetycznym sztuki?! Nie był to więc sąd, lecz tylko sztuka. Poezjo precz — jesteś tyranem“.

Wyspiański wcieliła się w postacie jak tytan, zamyka się sam ze sztuką; dźwiga naszą sztukę dramatyczną na górę — pisze studium o Hamlecie i walczy ze złem idąc przeciw ludzkom szkodliwym sam jeden. Stwarza w swoich dziełach smutny, sytuację i postacie, które mają poruszyć Naród. Rozpacz i bunt, refleksje i słabości ówczesnego pokolenia — to „Wraszawianka“, to stary Wiarus, to aktywny rok 1831; Empirow spinet Maria — wstrzymuje ped... „Jakąż was siła zrywa i pomosi Krazje tam biega kwity, Gdzie krzewów pęty rój“ — to komentarz do dalszego bliźnierstwa Dziennikarza w Weselu: „Niechaj się raz wszystko spał i te nasze polskie posty“ — i tu jest pokrewieństwo dusz — a Stańczyk na to: „Puszczycu Zgrąbes się przy zielonym stołku czy z kobietami w gorące opętales duszce młodszą“ — to wreszcie jest podkładem do słów: „Jesteście tak drobnii, tak pokurczeni, tak nieistniejący niemal, że gdyby los kazal żyć wśród was nawet Gustawowi z Dziadów — to i ten tytan woli — nie mógłby się stać Konradem“.

A Noc Listopadowa: „Oddział Wysokiego postępującej przez Nowy Świat na próżno uświślał wołaniem przerwał milczenie — i daleki na Krakowskim Przedmieściu ani ludzi, ani zgiełku, choć to wszystko powinno mieć miejsce w pierwszych chwilach! Jakby się nie stało; jakby się nie stać nie miało; głucha, przerażająca cisza.

„Ares spał!“ — Słowa rzucane ze sceny mają swą wagę właściwą: „Zygnęstwo gram — a słona moje kłaniam“ — mówi Maria po pieśni podniety; — to jest zbiorowy wyznanie tych, którzy oklaskują wiarę w teatraci i lzy z oczu ocierają... Tak — społeczeństwo wyczuwało intuicyjnie, że autor zadaje ból dla dobra

brzytnia drobna cząstka posiadanej władzy, ażeby wydatnie przypisywane sobie znaczenie. Miernota, złośliwość, fałszywość, przesładowanie — wszystko wydaje mu się odpowiednim tego, by podwładni odczuli jego obecność; stał się on osrodkiem świata. Dlatego właśnie, nawet gdy chodzi o niewysokie stanowisko, wymagana jest wielka ostrożność i przeczność przy powierzaniu komunikacji nawet odrobiny władzy. Czytajmy historię; prawie wszystkie rządy zostały podważone przez źle dobranych i nieodpowiednio wyszkolonych pionków.

Narodu! A tymczasem ten Konrad z Wywołania zalumuje się w walce — sam wobec tej masy: „Nie chcę nic, nie, nie, nie — Chcę, żeby w letni dzień w upalny letni dzień przede mną zęto żyłni tan dźwięniących sierpów styszec szmer i świszczoców szepci i szum“ Czyli... chce, by życie przesunęło się w formie piękna — jak teatr, jak widowisko.

Walka Mickiewicza w Dziadach — jest podobną; jego Gustaw marzy o szczęściu własnym, a gdy spotyka go zawód życiowy, bierze sobie za przyjaciela gałąź suchą. Mickiewicz arszcziwany w Wilnie przez Moskali osadzony jest w klasztorze Bazyliańców. Tutaj w tej cel dochodzi do zrozumienia rzeczy wielkich; teraz, w więzieniu, rozumiał, że ponad szczęściem osobistym są cele wyższe, podniosłe — walka o wolność Ojczyzny; — tu następuje reinkarnacja — Gustaw przestaje istnieć — Mickiewicz wcieliła się w postać Konrada — pisze więc na ścianie więziennej: Gustawu obit — hic natus est Conradus.

Ta twórczość — ta praca — jest właśnie walką ludzi sztuki — ludzi teatru ze złem z wewnątrz i z zewnątrz — to jest obywatelskie rzućenie rekawicy przeciwko słabościom płynącym z nas samych. Jan BUDZYŃSKI.

DR. EDWARD BILINSKI.

O chorobach wenerycznych

Również dobrym środkiem zapobiegawczym są preparatywy gumowe (kondony), te jednakowoż chronią tylko od zakażenia rzęzączką a nie od zakażenia kiłą, która może się przedostać w czasie stosunku na każdą część ciała, a ponadto preparatywy gumowe, zwłaszcza wyrobu wojennego, łatwo pejąją.

Wszystkie te środki zapobiegawcze mają tę złą stronę, że nie chronią bezwzględnie przed zarazeniem, nawet gdy by były jak najstaranniej i zaraz po sto sunku płciowym zastosowane. Ale zdradzę Wam — kochani moi — że przecież jest jeden środek zapobiegawczy, który w 100 procentach na pewno chroni przed każdą chorobą weneryczną, posłuchajcie i zapamiętajcie to sobie dobrze! Środdkiem tym jest zachowanie wstrzemięźliwości płciowej. Niejeden z Was wzruszy na taką radę ramionami i powie, że to rada niemądra, bo przecież znaną jest powszechnie rzęzą, że wstrzemięźliwość szkodzi zdrowiu, że wówczas „burzy się krew“ i wychodzą przyszcze na twarzy. Znajdzie się mądry doradca, który koledcę z przycieczami na twarzy powie: „to z krwi, ty bratku musisz iść do dziewczyny“. Być może, że łatwowierny posłucha tej przyjemnej rady, ale może być pewny, że przez to guzów i przyszczy na twarzy się nie pozabawi, a owszem nabawi się może nowego „guza“ na członku. Mówię Wam szczerze, że ja, jako starzy lekarz nie mam pojęcia, skąd można się wzięć wśród niektórych z Was

SPORT

BOKS

Parż. — Mistrz Francji wagi lekkiej Thierry wygrał na punkty z Belgiem Staf Jakobs'em. Thierry boksował B. rozważnie, punktował z dystansu swymi niezawodnymi lewymi prostymi i dzieki skutecznej pracy nóg zapewnił sobie zasłużenie zwycięstwo nad agresywnym Belgiem.

PIĘKNY NAPRAWDĘ GEST

Eks-szampion Francji wagi piórkowej Yves Nadal, który ostatniego piątku (10 marca) utracił swój mistrzowski tytuł do Dogniaux, zgłosił się do redakcji „L'Auto“ i ofiarował 1/4 premi na rzecz pomocy nieszczęśliwemu dziei-Emilowi Pladnerowi, eks-mistrzowi świata wagi muszej.

RUGBY

W półfinałach mistrzostw Francji znana drużyna L'Aviron z Bajony wygrała łatwo z tuluzańskim Olimpic w stosunku 17:3.

Dochód kasowy z meczu wyniósł 547 tys. franków i jak na półfinał jest to cyfra rekordowa. Największy wpływ kasowy zanotowano w finałach 1943 r. między L'Aviron B. a S. U. Agen; wtedy to organizatorzy zebrali okragło 565.000 fr.

LEKKOATLETYKA

Słynny lekkoatleta francuski Pujazon wygrał w pięknej formie bieg na przełaj organizowany dorocznie zwyczajem w Aiguillon. Wyniki: 1. Pujazon (Racing Club) 38'3"; 2. Leygues (Co Po) 38'45"; 3. Deveaux (U.S. Charrois) 38'52"; 4. Laborde (Pau) 39'20".

Trasa biegu wynosiła około 10 km. Sendiało.

Przysięga lekkoatletów franc

Vichy. — P. Premier zgodził się na proponowaną przez Komisarza Generalnego do spraw sportowych datę składania przysięgi przez lekkoatletów francuskich w całym kraju. Odnośnie uroczystości odbędzie się przeto dnia 14 maja 1944 roku.

Orkiestra m. Warszawy

Wszyscy muzycy wykonywujący swój zawód na terenie „gubernatorstwa“ mu że posiadać zezwolenie Urzędu Propagandy oraz zatwierdzone przez ten urząd program. Przepis ten stosuje się również wobec grajków ulicznych.

W jesieni ub. roku ukończono organizację orkiestry m. Warszawy, czego dokonano przy wybitnym udziale Dołyżyci. Najlepsi muzycy orkiestrowi zamieszkali w Warszawie otrzymali oficjalne pismo z Urzędu Propagandy, doznaczające im, że na skutek zarządzenia gubernatora „dystryktu warszawskiego“ zostali oni wcieleni do orkiestry m. Warszawy. Orkiestra ta składa się z 80 osób. Podzielono ją na dwie grupy, jedna z nich zatrudniona jest w teatrze m. Warszawy (operetka niemiecka i polska), a druga gra w cukierni Lardelowej. Od czasu do czasu obie grupy łączą się i występują jako orkiestra symfoniczna m. Warszawy. Teatr m. Warszawy ogłosił na początku sezonu program 12 koncertów, dyrygowanych przez kapelmistrza niemieckiego i z udziałem solistów niemieckich. Obok

Czy chcesz mieć powodzenie w życiu? A więc poznaj swój charakter!

FILIP SOSNA. — Pijaństwo nie było dziedzicznym. Oczywiście, zdarza się takie przechodzenie owego nalogu z ojca (albo matki) na dzieci, lecz reguła to nie jest zwłaszcza w wypadku, gdy ojciec zaczął pić w późniejszym wieku, a więc już po przejściu na świat dziei. Może Pan śmiało odpowiedzieć swoim nieprzyjaciolom, którzy oczerniają Pana wobec panny, do jakiej Pan się zaleca w zamiarach ożenku, że nie posiada Pan odziedziczonych skłonności do picia. A swojej narzeczonej niech Pan zaręczy, że szczerze Pan ją kocha i że nigdy nie będzie Pan zaglądał do Kiszki. Jestem pewny, że Pan słowa dotrzyma, bo ma Pan silny charakter. Jest Pan rozważny w porządku, jest Pan zmienny czyli — jak to mówią — nie jest Pan chorągiewką na dachu, która się tak nastawia, jak wiatr wieje. A że jako górnik „zarabia Pan dosyć ja dnie“, jak Pan pisze, przeto Pańska narzeczonej dobrze postąpi, jeżeli Paną posłubi. Dodam jeszcze na Pańskie dobro, że jest Pan oszczędny, a jako górnik korzysta Pan z prawnie Pana należnych ubezpieczeń społecznych dla siebie i dla swojej żony w przyszłości. Pańska narzeczonej zatem nie może zrobić lepszego wyboru, niż posłubić Pana.

STARÝ WIARUS Z CHER. — Wylitczaj Pan wszystkie swoje zalety, lecz po minaj Pan najważniejsze, że jest Pan pogodzony ze swym losem, co uważam za bardzo dodatni rys charakteru, ponieważ dowodzi on i rozsądku i zmysłu praktycznego i trafnego zrozumienia własnego położenia. Istotnie, Pańskie pismo spokojne, równe, okraglawe, nie wybujałe, — dowodzi rozważ, przewidywania i stałości usposobienia. Bardzo dobrze Pan określił siebie jako człowieka prawie bez nalogów (pominaj Pan zamianowanie do dobrego i obfitego jedzenia które jeszcze nie jest u Pana nalogiem, ale będzie się stałe z wiekiem pogłębowalo i wtedy może zmienić się w nalóg). Trafnie napisał Pan, iż jest Pan oszczędny, lecz nie skąpy, pominaj Pan natomiast inny rys usposobie-

FALSZYWE LISTY Z PODPISEM MERA LYONU

LYON. — Mer Lyonu ostrzega społeczeństwo, iż rozyslane są w jego imieniu fałszywe listy, adresowane do rozmaitych osobistości i towarzyszt, z żądaniem udzielenia funduszów na różne cele. Listy te nie są opatrzone pieczęciami i redagowane są na nieoficjalnym papierze. P. Bertrand wniosk skargę przeciwko nieznanym sprawcom.

Nowy zastępca Franka

Z Krakowa donosi niemieckie Biuro Informacyjne, że gubernator Frank pożegnał uroczystości swego dotychczasowego zastępcę Stalla, który na własne życzenie wstepu do wojska. Jednocześnie Frank wprowadził w urzędowanie nowego zastępcę reichsamtleitera Thieslera.

FARYŻ. — P. Beckowa z Bazelles-sur-Meuse (Meuse) opuściła na chwilę dom, pozostawiając mięko na ogniu; wybuch pożar i troje dziei spaliło się żywcem.

nia; pewne zamiarowanie do wygody, a stąd pewną rezerwę w obojętności do pracy. Rozmyślnie wybrałem takie dosyć skomplikowane określenie. Faktem jest, iż nie jest Pan próżniakiem; faktem jest, iż nie jest Pan leniwy; faktem jest, iż nawet nie ociąga się Pan w pracy. Lecz równocześnie pozostanie faktem, iż nie wie się Pan do pracy i nie pracuje Pan gorączkowo. Pracuje Pan tak, jak się Pan rusza: spokojnie, równo, w tempie względnie powolnym, ale zdecydowanym, nie ustając w połowie drogi, co uważam za zaletę. Skarży się Szanowny Pan, że jeszcze Pan się nie ożenił, choć ma Pan już przeszło czterdzieści lat... „Nie mogę sobie wytłumaczyć“ — pisze Szanowny Pan — „dlaczego do tej pory się nie ożeniłem. Nie jestem zbyt brzydki, nie mówiam prawie żadnych dużych nalogów, nie palę, nie piję zbyt wiele, jestem przewidujący, bo zawsze w porę umiałem zabezpieczyć swoje oszczędności. Nie jestem też „wrogiem płci pięknej, lecz przeciwnie lubię kobiety. Lecz zawsze się tak składa, że coś stoi na przeszkodzie: ta nie jest wolna, tamta za bogata, tamta znowu za mało inteligentna, a tamta mi się nie podoba. I tak schodzi rok za rokiem, a ja sam. Teraz już nie myślę o żonie...“ „Czy Pan wie, kto zostaje starym kawalerem? Tylko ten mężczyzna, którego kobiety naprawdę nie chciały za męża. Przeważnie bowiem, kobiety same wybierają sobie mężów. Mężczyznom się zdaje, że to oni decydują o tym, które kobiety mają zostać ich żonami, a tymczasem naprawdę nawet nie zdają sobie sprawy z tego, jak żrećnie, ba! mądrze są oni kierowani przez kobiety, pragnące się za nich wydać, by wreszcie się oświadczyli. Co więc za przyczyna sprawiła, że żadna kobieta Pana nie wybierała sobie albo raczej nie upatrywała sobie za męża? Nie umiem odgadnąć, lecz jakas być musiała... A może, może jeszcze nie nadeszła i spotka Pana, bo „śmierć i żona od Boga przynaczona“.

ROBOTNIKA DO LATWYCH PRAC

ROBOTNIKA DO LATWYCH PRAC rolnych poszukuje się. Wynagrodzenie według umowy. Osobistość lub listownie zgłoszenia kierować: Opola Antoni, a Ragnaud, Cne de Ste-Agathe par Vallery-Ville (Puy-de-Dôme). (Visa Nr. 12.698..)

OGŁOSZENIA

4^e rue de la Charite, LYON (Rhône). Imp. de la PRESSE LYONNAISE. Le Gérant: E. BOUCHER.